Nro 77.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 26 WRZESNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St. Petersburg dnia 12go września.

W ostatnią sobotę, to jest: d. 5 t. m., w dzień imienin Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Elżbiety, weszła do tuteyszey stolicy druga dywizya gwardyi, która na okrętach z *Lubeki* przybyła, a składa się z półków, *Litewskiego*, *Finlandzkiego*, *Leibgrenadyerów*, *i Pawłowskiego*. Półki te uszykowane stały na drodze do *Petershoffu*, zaczynaiąc od okopn miasta, aż za nową tryumfalną bramę, pod dowództwem Cesarzewicza Jegomości. O godzinie wtórey z południa, Cesarzowa Jeymość, Marya, w towarzystwie Ich Cesarskich Wysokości, Wielkich Xiążąt i Wielkiey Xiężniczki, do woysk przybydź raczyła. Cesarzewicz Jegomość z woyskami odddał cześć Nayiaśnieyszey Matce Swoiey, która przez całą długość frontu przeiechać raczyła, w pośród radośnych, powietrze wzruszaiących, okrzyków, *Ura*! Potém Cesarzowa Jeymość, zatrzymawszy się między tryumfalną bramą, i mostem *Kalinkińskim*, raczyła się przypatrywać w paradzie przeciągaiącey dywizyi. Półki do swoich rozeszły się koszar, gdzie odprawiono dziękczynne modły Dawcy wszelkiego dobra, Bogu i Panu, za szczęśliwy powrót woysk tych do stolicy. O jak zachwycaiącym był dla współziomków widok tych walecznych woiowników, którzy ze wszech względów tak wielką odbyli wyprawę, i wchodzą do tey stolicy w tey mężney postaci, która strachem przenikała nieprzyiaciół, a w tym porządku i karności, które zjednały dla nich podziwienie i szacunek u obcych narodów.

— Nazaiutrz, to jest w niedzielę, d. 6 t. m. był wielki obiad u Cesarzowey Jeymości, Maryi Fedorowny, w pałacu *zimowym*, na który zaproszone były znakomitsze osoby i znayduiący się w stolicy Jenerałowie.

— Towarzystwo Bibliyne Rossyyskie, stosownie do swoich ustaw, będzie miało roczne swe jeneralne zebranie, we środę dnia 16 t. m., o godzinie 11tey zrana, w pałacu *Tauryckim:* na które zaproszeni są wszyscy Członkowie, to jest ci, którzy się obowiązali *corocznie*, na rzecz Towarzystwa pewną opłacać summę, przez nichże samych oznaczoną; dla tych zaś, którzy nie są jeszcze Członkami Towarzystwa, a zechcą się znaydować na jego zgromadzeniu, będą dane bilety, przez Członków Komitetu. (*z Gaz. P. P.*)

S. Petersburg dnia 16 września.

Dnia 30 p. m. sierpnia wydany został Ukaz Jego Cesarskiey Mości do Kommissyi Szkół duchownych, którego brzmienie jest następuiące:

„Potwierdziwszy to wszystko, co Kommissya Szkół duchownych przedstawiła Mnie, w przełożeniu swoiém pod d. 27 t. m., sądzę za rzecz potrzebną wyrazić myśli moie, względem wychowania duchownéy młodzi. Gdy pierwszy kurs nauk Akademii *Alexandronewskiey* został ukończony, który sposobił nauczycieli do drugiego kursu wydziału *S. Petersburskiego* i otwarcia nanowo *Moskiewskiego*; żądam przeto, ażeby Kommissya zwróciła uwagę swoię, równie na tych nowo kształconych nauczycieli, jako i na same szkoły, iżby je uczynić w prostém rozumieniu: *szkołami prawdy*. Oświecenie, w znaczeniu swoiém, jest rozszerzeniem światła, a tém samém bydź powinno rozszerzeniem tego światła, które *w ciemnościach świeci i ciemności go nie obeymuią*. Tego to światła trzymaiąc się we wszystkich zdarzeniach, należy prowadzić uczniów do prawdziwych zrzódeł, i przez takie sposoby, któremi Ewanjelia bardzo prosto, ale przemądrze naucza; tam powiedziano, że *Chrystus jest drogą, prawdą i żywotem:* niech więc wewnętrzne kształcenie młodzi, w duchu prawdziwie chrześciańskim, stanie się jedynym celem szkół takowych. Na tey zasadzie można będzie budować tę naukę, która ich stanowi jest potrzebna, bez boiazni nadużycia rozumu, gdyż ten będzie uległym Boskiému oświeceniu. Pewny jestem, że Kommissya szkół duchownych, wezwawszy pomocy Zbawiciela, użyie wszystkich swoich usiłowań, ku doścignieniu tego celu, bez którego nie można się spodziewać prawdziwego pożytku."

ALEXANDER.

(*z Gaz. P. P.*)

Wilno, dnia 23go września.

Dnia 18go t. m. wyjechał ztąd do *Moskwy*, JW. Jenerał infanteryi i wielu orderów kawaler, Hrabia *Miłoradowicz*.

— Dnia 23go t. m. przejeżdżał tędy Kamerjunker Dworu Jego Cesarskiéy Mości, *Gustaw* Xiąże *Czetwertyński*, jadący z *Petersburga* do *Wiednia* z depeszami.

— Dnia wczorayszego przybył tu JO. Xiążę Jmść *Ogiński*, *Senator Państwa*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 18 września.

Marszałek Królestwa Bawarskiego, Xiążę *Wrede*, dziś o południu tu przybył.

Wczoray wieczorem przybyli tu: Xiąże dziedziczny *Mekkemburg-Strelitz z Pragi*; nadzwyczayny poseł i pełnomocny Minister Króla *Sycyliyskiego* przy C. J. Austryackim, Kommandor *Ruffo*, *z Paryża*; Radca tayny Króla Saskiego, *von Goertz*, i Prezydent Rządu Xiążęcia *Schaumburgskiego*, Henryk *Günther von Berg z Frankfortu*; Deputowany miasta wolnego *Lubeki*, Senator *Hoch*.

Dzisiay wieczorem tu przybyli: W. Koniuszy Króla Wirtemberskiego, *Hr. v. Goerlitz* i Radca Kameralny *v. Degen*, także Radca nadworny Cesarza Rossyyskiego, *Schröder*.

Dnia 19 września.

Podług pewnych wiadomości, Król Wirtemberski d. 16 t. m. ze *Stuttgardu* wyiechał, a przez *Dyllingen*, *Ingolstadt i Ratysbonę*, następuiącego czwartku, to jest d. 21, tu ma stanąć. NN. Cesarz Rossyyski i Król Pruski na przyszłą niedzielę, to jest d. 25 t. m., są tu spodziewani.

Radca tayny Cesarza Rossyyskiego, Baron *Anstett* dziś rano tu przybył. Minister Stanu Xięcia *Nassau* Baron *Marschal* z Radcą poselstwa *v. Roentgen* wczora tu przybyli. J. C. K. M., w nadgrodę długoletniey i gorliwey służby w woysku i na Dworze tuteyszym, aktualnego Radcę taynego i Kawalera orderu *Leopolda*, wielkiego krzyża, Hr. *v. Edling'* mianował wielkim Marszałkiem Dworu Arcy Xiężney *Leopoldyny*: a na okazanie swego ukontentowania dla szczególnieyszych zasług Radcy taynego, Kommandora orderu S. *Stefana*, Hr. *Józefa Esterhazego*, mianował W. Marszałkiem Dworu Arcy Xięż: *Maryi Klementyny*. Obydwa przed Cesarzem wykonali zwyczayną przysięgę.

Dnia 20 września.

Poseł Króla Sycyliyskiego przy Dworze Rossyyskim, Xiąże *Serracapriola z Petersburga*, Kr. Pruskiego Radca poselstwa *v. Jordan*, oraz tayny Radca Skar

bu K. J. Pruskiego *v. Staegemann* z *Berlina*; Półkownik, Adjutant bokowy i Dyrektor tayney kancellaryi woienney Króla *Wirtemberskiego* Hr. *v. Sondheim*; Półkownik i Adjutant bokowy tegoż Króla, Xiąże von *Hohenlohe-Kirchberg*; Kapitan i Adjutant Króla Wirtemberskiego *Lievreville* z taynym Sekretarzem *Pfeiffer* ze *Stutgardu*; także Półkownik *Laharpe* i Deputowany Szwaycarski *Rengger* ze *Szwaycaryi*; Radca poselstwa *Hohenzoller - Siegmaringskiego*, *Kirchbauer* z *Siegmaringen*, oraz aktualny Radca Stanu Cesarza Rossyyskiego i Kawaler *Bulhakow*, z *St Petersburga*, tu przybyli.

Dnia 21 września.

Dopełniony został obrząd włożenia na J. C. K. A. Mość znaków orderu Podwiązkowego, dnia dzisieyszego przed południem, przez Lorda *Castlereagh*, i *Sir Thomas Tyrwhitt*, *Sir Isaak Heard*, którzy w imieniu Królewskiém przez Xięcia Regenta do tego umocowani byli.

— Król *Wirtemberski* jutro na godzinę 11 przed południem, a K. J. *Duński* jutroż, między godziną 5tą i 6tą wieczorem, są tu spodziewani.

— Poseł nadzwyczayny i Minister pełnomocny K. J. Bawarskiego przy Dworze tuteyszym, Hr. *Rechberg*; i Radca poselstwa Króla Bawarskiego *Koch*, wczora po południu, z *Monachium*; Hr. v. *Sickingen-Hohenburg* ze *Stuttgardu*; Minister Stanu Xięcia Meklemburskiego, Baron v. *Oerzen*; C. K. Jenerał artylleryi Hr. v. *Gyulai* z *Agram*; C. K. Marszałek polny, Hr. *Hadik*, z *Presburga*; i C. Rossyyski Jenerał, Hr. *Witt*, z *Pragi*, tu przybyli.

Kamerjunker C. J. Rossyskiego *Jermołow*, oraz Xiąże Opat *Sengalski*, dziś rano tu przybyli.

(*z Gaz. Oestr. Beob.*)

NIEMCY.

Cesarzowa Jeymość Rossyyska, wśród gromu dział, dnia 10 września z *Karlsruhe* wyiechała, maiąc się do *Monachium* udadź, zkąd razem z Królową Bawarską do *Wiednia* poiadą. — Cesarzowa Jeymość d. 11go miała nocleg w *Nordlingen*; 12go około 6tey wieczorney do *Nymphenburga* przybyła i od Królestwa Ichmość okazale była przyymowana. Dnia następnego u Cesarzowey Jeymości był wielki obiad, potém pokoie i koncert. D. 14go Nayiaśnieysza Pani znaydowała się na teatrze Królewskim: grano operę włoską: „*Trajan w Dacyi*„ Kiedy Cesarzowa Jeymość z *Nimpheuburga* na teatr jechała, garnizon wystąpił w paradzie i na ulicach stał w szyku; działa 101 razy ognia dały; odgłos wszystkich dzwonów zwiastował przybycie Nayiaśnieyszey Pani do miasta, a do brzmienia muzyki woyskowey, łączyły się okrzyki licznie zgromadzonych widzów, dla jey powitania, za ukazaniem się w loży.

— Dnia 11go t. m. Cesarsko Rossyyski Dowódzca miasta *Lipska*, Półkownik *Prendel*, uroczyście tam obchodził imieniny Cesarza Jmci *Alexandra*. — Hrabia *Płatow* d. 5 t. m. do *Lipska* przybył, a 9go w dalszą wyiechał drogę.

— Z *Hannoweru* pod d. 2gim t. m. donoszą, iż w przeciągu niejakiego czasu, Xiąże *Cumberland*, ma przybydź do wyporządzonego tuteyszego zamku Xiążęcego, i ma tu zostać — Powiadaią, iż konna artyllerya angielska, która się tu znayduie, do *Brabancyi* wyydzie.

— Woyska Rossyyskie w *Hamburgu* i okolicach stoiące, 60,000 wynosić maią, a codzieńnie posiłki odbieraią. Dowódzca naczelny, Hrabia *Benningsen*, wkrótce ma odprawić podróż do *Holsztynu*. Od niejakiego czasu zaczęty w *Hamburgu*, *Lubece* i *Bremen* zaciąg rekrutow dla *Anglików*, z wielkim idzie pośpiechem, i niedawno z *Kuxhaven* znaczny wyszedł transport; w nim się znaydowali żołnierze, którzy z niewoli rossyyskiey powrócili. (*z Gaz. Oestr. Beob.*)

WŁOCHY.

Xiąże *Mikołay Esterhazy*, podług doniesienia gazety *Diario Romano*, d. 27 sierpnia do *Rzymu* przybył; 29go przez Posła nadzwyczaynego i Ministra pełnomocnego Cesarza Austryackiego, Kawalera *Lebzeltern*, prezentowany był Vice Sekretarzowi Stanu, Kardynałowi *Pocca*; a 1go września był wprowadzony na audyencyą do J. Sw., i, jako tłumacz chęci C. J. Austryackiego, ze szczególnieyszą dystynkcyą, oraz z łaskawością i uprzeymością naywiększą przyięty, złożył J. Sw. własnoręczny list C. Austryackiego, i w dopełnieniu ustnego sobie polecenia, zapewnił Oyca Swiętego, o synowskiey przychylności i tey szczerey życzliwości, z jaką J. C. K. A. M. jest dla Jego Sw. Po krótkiém potém zabawieniu u J. Sw. Poseł nadzwyczayny Cesarza Austryackiego i Minister pełnomocny, Kawaler *Lebzeltern*, wprowadził go do Vice-Sekretarza Stanu, Kardynała *Pocca*, a ztamtąd do Kardynała *Mattei*, Dziekąna Sgo Kollegium, oraz do wielu innych Kardynałów.

— Przez dwa dekreta, pod d. 26 sierpnia, Król *Neapolitański* oświadczył zupełne przebaczenie dla wszystkich *Neapolitańczyków*, którzy się dotąd w służbie Sycyliyskiey znayduią, a przed d. 15 Pazdziernika do kraiu powrócą; dla tych zaś, którzyby do służby Królewskiey weyśdź chcieli, gratyfikacya jest zapewniona. W *Castellamare* ma bydź formowany regiment piechoty z powracaiących, tym sposobem, emigrantów.

— Dnia 25 sierpnia ukazała się w *Neapolu* nowa celna taryfa; a kilka dni późniey, niżey tu położona przez Xięcia *Laurenzana* podpisana publikata z Ministeryum Policyi: „Nie bez zadziwienia Rząd przez listy z *Civita-Vecchia* i *Livorny*, dowiedział się, iż niektórzy, officerami się mieniący, chełpili się, że są w służbie K. J. Neapolitańskiego i order Królewski nosili, ukazali się w pomienionych portach z oświadczeniem, iż maią powierzenia od Dworu Neapolitańskiego na wyspę *Elbę*. Chociaż nikt nie da wiary względem źrzódła i celu tak nikczemnego zmyślenia, jednakże niżey podpisany, za rzecz potrzebną uznał uwiadomić: iż ci intryganci nie należą bynaymniey do Królestwa Neapolitańskiego; że oni tam, ani są znani, ani z poruczeniami na wyspę *Elbę* byli posyłani. Na skutek takowego uwiadomienia, mieyscowe zwierzchności aresztować maią każdego, ktoby się mienił do podobnego poselstwa bydź użytym.„ (*z G. Oestr. Beob.*)

HISZPANIA.

Podług listów z *Madrytu*, donosi *Dziennik Paryski*, że *Karol* IV. raz jeszcze, na rzecz syna swoiego *Ferdynanda* VII, zrzekł się tronu, maiąc sam udadź się do zamku *Arena*.

— Pokóy między *Francyą* i *Hiszpanią* miał bydź ogłoszony między 25 a 30 sierpnia. Mocą tego pokoiu, granice obu państw maią zostać tak, jak były w roku 1792.

— Prowincye *Guiscoa*, *Alava* i *Biscaia*, maią zatrzymać dawne swe przywileie, jakie przed rewolucyą miały. Komory więc celne, aż za lewy brzeg *Ebru*, zostały przeniesione. Jednak na komorze *Iruńskiey* półósma procentu od wszystkich towarów opłacać się powinny: a dochód z poboru tego ma bydź obrócony, na utrzymanie woyska w prowincyach tych rozłożonego.

— Dnia 24 rocznica urodzin matki Królewskiey, obchodzona tu była, na którey się znaydowali wszyscy zagraniczni Posłowie, Grandowie hiszpańscy, Ministrowie, Jenerałowie i wiele znakomitych osób.

— Król przez wyrok 23 sierpnia, ustanowił order *Wierności* w *Valancey*, który ma bydź rozdawany osobom, które z Królem, bratem jego, wujem i t. d. w pomienionem zamku się znaydowały, przez co dały dowód swego przywiązania i wierności dla tronu.

— Minister woyny przez pismo okolne ogłosił rozwiązanie korpusów, ochotniczych czyli *Gerillów*. Oficerowie, za złożeniem u Kapitana jeneralnego dowodów swey służby, zatrzymuią swą rangę. Duchowni, świeccy i zakonni, którzy, okolicznościami zmuszeni, do tych weszli korpusów, maią natychmiast porzucić służbę, i do dawnego powrócić stanu.

(*z Gaz. Austr. Beob.*)

SZWAYCARYA.

Podług wiadomości z *Genewy*, pod dniem 6. t m., Cesarzowa, *Marya Ludwika*, dnia 5go z wód *Aix* tam przybyła. Dnia 6go jezdziła do *Ferney*, i oglądała pałac, w którym niegdyś *Voltaire* przemieszkiwał. W orszaku Cesarzowey znaydowali się F. M. L Hr. *Neipperg*, który niedawno ze *Włoch* do *Aix* przybył, Hrabia *Karaczay* i inni.

Cesarzowa, iak słychać, dnia 9go Genewę opuści, zkąd, przez *Lausannę i Freiburg* do *Berny* pojedzie, gdzie na 11 ma przybydź, i, nim w dalszą do *Austryi* uda się podróż, w Kantonie *Berneńskim* niektóre mieysca zwiedzić zamyśla.

Czynią uwagę, że wszystkie należące do orszaku Cesarzowey osoby, noszą nową kokardę Xięstwa *Parmy*. (biała w czerwone paski)

— Xiężniczka *Wallii* na d. 10 t. m. do *Genewy* była spodziewana. (*z Gaz. Austr. Beob.*)

— Oto są ważnieyszé postanowienia konstytucyi *Genewskiéy*: „Każdy mieszkaniec miasta i okolic *Genewy*, maiący lat 25, rocznie 20 szwaycarskich franków płacący, nie będący nigdy bankrutem, posiadaiący dostateczny maiątek i t. d., ma prawo do obierania. Rada reprezentantów (wielka) składa się z 278 członków. Co rok 30 wychodzi, i dopiéro na przyszły rok są zdolni do obioru. Nazwiska wszystkich mieszkańców *Genewy*, którzy maią prawo do obioru, będą włożone w urnę i 400 takowych będzie wyciągniętych, a z tych 30 mieysc niezaiętych, zapełni się przez wybór. Nie może zasiadać w tey Radzie więcey, jak 5 członków, z jednego rodu. Rada ta ustanawia podatki i wydatki; pod iey władzą zostaie woyskowość, osadza wszystkie urzędy, odracza Seym, i żadna zmiana w Konstytucyi, bez przychylenia się $\frac{2}{3}$ części jey członkow, czynioną bydź nie może. Rada Stanu składa się z 28 członków, którzy są zarazem członkami Rady Reprezentantów. Przedstawia ona czynności Radzie Wielkiey, ma władzę wykonawczą, dozór nad religią, oświeceniem i policyą, równie, iak nad sprawami zewnętrznémi. Przewodniczy iey 4 Syndykow. Maią oni władzę działać w gwałtownych okolicznościach, lecz muszą z działania natychmiast zdadź Radzie sprawę. Urzędowanie ich trwa rok ieden, ale mogą bydź znowu obranymi. Do czynności cywilnych będzie urządzony Sąd cywilny, Sąd wyższy i Sąd rewizyyny. Godność Jeneralnego Prokuratora z dwóma pomocnikami, znowu iest przywróconą. Maią oni dozór nad sierotami, są publicznymi oskarżycielami, i daią swe głosy w przypadkach kryminalnych. Prócz tego trwaią daley: Protestancki Konsystorz, Akademia, którą Rada wielka ma prawo posunąć na stopień Uniwersytetu, i Towarzystwo ekonomiczne. Załoga płatna, zostawać będzie w mieście. W przypadku, gdyby posiadłości Genewskie były rozszerzone, a mieszkańcy tych części byli religii katolickiey, konstytucya zapewnia im wolność ich wyznania. Jeżeli ludność nowych posiadłości nie wynosi 3ciey części ludności teraźnieyszey Rzeczy-pospolitey, wtedy czynią nowi obywatele wybory wspólnie z dawnemi *Genewy* posiadłościami. Jeżeli maią 3cią część ludności, mogą natychmiast z koła swego wybierać piątą część Wielkiey Rady i mianować dwóch Radzców Stanu; jeżeli zaś wynosi ich ludność $\frac{2}{3}$ części, mianuią wtedy 4tą część Wielkiey Rady i 3 Radzców Stanu. Po dwoch latach, mogą liczbę Radzców podwoić. &c.

Anglia

Gazeta nadworna *Londyńska*, pod dniem 30tym sierpnia donosi o mianowaniu *Lorda Steward* (brat Lorda *Castlereagh*) na Posła nadzwyczaynego i pełnomocnego Ministra K. J. Brytanii W. przy Dworze *Austryackim*.

— Taż gazeta donosi o wzięciu kapra Amerykańskiego *Boston*.

— Liczba jeńców Francuzkich, którzy, podług gazet Angielskich, do *Francyi* powrócili, więcey 67,000 ludzi wynosi. Z jeńców wojennych stałego lądu było jeszcze w *Anglii* 19,000 samych tylko *Polaków*. Liczba jeńców Amerykańskich w *Anglii* 3,000 wynosi: ci są po większey części maytkowie.

— Artylerya i ammunicya w *Woolwich*, o któréy ładowaniu na okręta niedawno przeciwne nadeszły rozkazy, nie do *Ameryki*, ale do *Norwegii*, dla wsparcia Szwedzkiego woyska przeznaczone były.

Londyn dnia 2go września.

Powiadaią, iż Margrabia *Welesley* za kilka dni na okręcie *Margate* do *Francyi* popłynie.

— P. *Pedisen*, który, jako sprawuiący interessa i Konsul Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, do dworu Kopenhagskiego jedzie, dnia 29go p. m. do *Londynu* przybył.

— Rozeszła się wiadomość, że Kapitan Lord *William Steward*, który okrętem Królewskim *Conquestador* dowodził, w miesiącu lipcu, na tymże okręcie miał umrzeć.

— Wczora Rząd wysłał potrzebne rozkazy, względem podjęcia natychmiast blokady portów Norwegskich.

— Jenerał Leytnant *Don*, który, jak wiadomo, Gubernatorem *Gibraltaru* iest mianowany, niezwłócznie ma się udadź na mieysce swoiego przeznaczenia. Dowództwo zaś na wyspie *Jersey*, na jego mieyscu, obeymuie Jenerał Leytnant *Turner*.

— Lord *Castlereagh* dla siebie i żony z orszakami, w podróży swéy do *Wiednia*, nie mniey, jak 20 pojazdów potrzebują.

— Xiąże Regent, córkę swą Xiężniczkę *Karolinę* odwiedziwszy, do *Cheltenhamu* się udał, a ztamtąd 22go września do *Londynu* powrócił. Małżonka jego, Xiężna *Wallii*, przez publiczné pisma uwiadomiła, o chęci swéy przedania pięknego jéy domu, ze wszystkiemi sprzętami i ozdobami, na placu *Connaught* położonégo; co zda się pokazywać, że ona o powrócie do *Anglii* nie myśli.

— Kancellarya Francuskiego poselstwa w *Londynie*, wydała więcey 1,200 pasportów dla *Anglików* średniey klassy.

— Gazety Angielskie zaprzeczaią rozszerzonéy pogłosce, o zbliżaiącym się wyjeździe Margrabiego *Welleslеja* do *Francyi*.

— Powiadaią, iż Lord *Cathcart*, w pierwszych ośmiu dniach teraznieyszego miesiąca, z familią swoią, *Londyn* opuści, maiąc znowu się udać na sprawowanie poselstwa, przy dworze Cesarsko-Rossyyskim.

— Gazety Londyńskié, pod 3cim września, donoszą, iż blokada portów Norwegskich ze strony *Brytanii W.* rzeczywiście jest podjęta.

— Też Gazety od 3go do 6go września donoszą: Jenerał Major *Kenne* má przedsięwzięcie udania się do *Ameryki*. Dowodzi on ośmiotysiącznym korpusem ludzi, ten właściwie stanowić ma straż przednią woyska, które má bydź pod rozkazami Jenerała, Lorda *Hill*. Woysko to siądzie na okręty w *Plymouth i Portsmuth*. Fregata Królewska, *Belweder*, która niedawno z *Ameryki* powróciła, wiele bogatych zabrała statków. Z podziału zdobyczy na samę część Kapitana *Byron*, 20,000 f. s. wartości przypaśdź miało. — Sir *G. Ward*, Admirał *Martin i M. Tucker*, którzy się do *Antwerpii* udali byli, dla umiarkowania podziału okrętów dawniéyszéy floty na *Skaldzie*, dopełniwszy polecenia swoiego, w przeszłym tygodniu do *Londynu* powrócili. — Donoszą: iż Poseł K. J. *Brytanii W.*, przy dworze Hiszpańskim, Sir *Henryk Wellesley*, otrzymał pozwolenié, w biegu przeszłego miesiąca do *Anglii* powrócić. Miał on zawarć traktat z *Hiszpanią*, przez który obowiązano, z Francuskim dworem familiynych umów nie odnawiać. Mówią jeszcze: iż w traktacie tym żadnéy wzmianki nié ma o handlu niewolnikami. Odjazd Posła tego miał sprawić w *Hiszpanii* zadziwienié, który roztropném postępowaniem, w czasie swoiego tam bawienia, szacunek i poważenié wszystkich partyy dla siebie zjednał.

— Część gwardyi i reszta Legii Niemieckiéy znaydowały się w marszu do *Ramsgate*, w celu siadania na okręty, dla jechania do *Niderlandów* — Nowa, piękna kommunikacyyna droga, z *Jamessquaro* do *Heymarker* została już dla publiczności otworzoną.

(*z Gaz. Oestr. Beob.*)

Xięstwo Warszawskie.

Opis pogrzebu Xięcia Józefa Poniatowskiego, wyięty z Gazety Warszawskiey:

Programma dnia 6go t. m. przez Rząd ogłoszoné, przygotowało mieszkańców téy stolicy do żałobnego obchodu, wprowadzenia do *Warszawy*, dnia 9 śmiertelnych zwłók ś. p. JO. Xięcia *Józefa Poniatowskiego*, Marszałka Francuskiego, Wodza naczelnégo woysk Polskich &c. i do obchodu pogrzebowego w dniu 20, w kościele S. *Krzyża*. Niepodobna opi-

sać żałości powszechney na widok tak smutny. Jedna tylko myśl koić mogła nieco cierpienia ściśnionego żalem serca, myśl o sprawiedliwości Wielkiego i Potężnego Monarchy, który, ceniąc prawdziwą zasługę i cnotę, winną im cześć w martwych popiołach oddadź zalecił. Wola Monarchy dopełniona świętobliwie została: ubiegały się w tém wszystkie Władze Rossyyskie i Polskie: a Publiczność tuteysza nie zapomni nigdy, z jak uprzéyma gorliwością JW. Feldmarszałek, Hrabia *Barklay de Tolli*, Wódz i Bohatyr Rossyyski, oddał osobiście, wraz z obecnymi tu Jenerałami Rossyyskimi i woyskiem, poległemu Wodzowi i Bohatyrowi Polskiemu, należne po chwalebnym zgonie honory.

Dnia 9go, o 6tey ranney, wystrzały zwiastowały zbliżenie się od *Woli* drogich zwłók ukochanego, Wodza i Ministra. Nim doszły do rogatek, zastanowiono się w mieyscu, gdzie stali Starozakonni z baldachimem, krepą pokrytym, i z muzyką, żałosne tony wydaiącą. Oddał hołd zwłokom Sekretarz Starszych *Szachna Neuding*. — Po mowie iego odmówili Starsi modlitwę za duszę ś. p. Xięcia, i, wsrzód odgłosu muzyki Starozakonnych, ruszyła żałobna parada. Gdy stanęła przy rogatkach wolskich; przywitał zwłoki W. Prezydent Municypalności na czele Rady Municypalney, Konfraternii kupieckiey i Sztabu gwardii narodowey mową, i tak się w ciągu oneyże rozczulił, że łkanie nie dozwoliło mu iéy dokończyć, a zastąpił go obecny Kapelan woyskowy JX. *Maiewski*, zakonu Bernardyńskiego, za gorliwe zasługi w woysku Krzyżem woyskowym Polskim ozdobiony. Miał tamże stosowną przemowę Kaznodzieia Wyznania Auszpurgskiego.

Postępowała parada w porządku przepisanym i przez oznaczone ulice, pomiędzy cechami z chorągwiami i Instytutami szpitalnemi; a gdy przybyła do ulicy *Orléy*, zastawszy tam Duchowieństwo świeckie i zakonne i JW. Biskupa *Zambrzyckiego* na iego czele, zatrzymała się nieco. W tém mieyscu W. JX. *Szaniawski*, Kanonik Warszawski, czułą miał przemowę, po któréy daley ruszono. Wszystkie ulice, którędy żałobna parada ciągnęła, napełnione były ludem, czuiącym całą wielkość poniesioney straty. Głębokie wszędzie panowało milczenie, przerywane iedynie pobożnemi pieniami Duchowieństwa, smutnemi tonami chrapliwych trąb i innych muzycznych narzędzi, tudzież odgłosem dzwonów. Widzieć można było, tak pomiędzy idącym ludem, iako też stoiącemi po gankach i oknach osobami aż do łez rozrzewnienie. — Gdy karawan poprzedzony przez JW. Jenerała dywizyi *Sokolnickiego*, któremu, iak wiadomo, sprowadzenie do tey stolicy tego drogiego składu było powierzone, a otoczony wszystkiemi Jenerałami Polskiemi, za którym pieszo postępowali JW. Jenerał Gubernator ze wszystkiemi Członkami Rady Nayważszéy, Familia, z grona zaś jéy JO. Xiąże *Adam Czartoryski* (syn) i JW. Ordynat Zamoyski, Senator Wojewoda, tudzież przytomni tu Ministrowie i Radcy Stanu, a za tymi jechał konno JW. Feldmarszałek, ze wszystkiemi obecnemi w stolicy Jenerałami Rossyyskiemi, i sztabem jego, stanął u posągu *Zygmunta*, i powtórnie się zatrzymał, miał przy niezmiernem zgromadzeniu ludu W. *Jan Kanty Rościszewski*, zastępca chorego Prefekta, mowę, po któréy zebrani w tém mieyscu Woyskowi Polscy, za danym im przykładem przez JW. Jenerała dywizyi Hrabiego *Krasinskiego*, który zsiadł z konia, i po wyprzężeniu koni z karawanu, wziął się do ciągnienia, pospieszyli do niego, i uprosiwszy Wodza swego, aby im tego zaszczytu dozwolił, ciągnęli karawan aż do Kościoła *Sgo Krzyża*, a Jenerał wsiadł znowu na koń. Przed Kościołem tak wielki był nacisk, iż wniesienie do Kościoła trumny przez woyskowych nieco spóźnioném zostało. Po złożeniu Ciała na katafalku, odśpiewano zwykłe modlitwy. Po tych, JW. Jenerał *Sokolnicki*, dopełniaiąc danego mu zlecenia, oddał zwłoki Reprezentantowi Familii JW. Radcy Stanu *Linowskiemu*, przy czém miał mowę, na którą JW. Radca *Linowski* odpowiedział. Potém wystrzał z dział Rossyyskich i Polskich doniósł o ukończeniu obrządku dnia tego, a straż woyskowa obu narodów stanęła przy katafalku, którego oto opis: Miał on kształt kwadratu w wybornym guście, i był do 10ciu łokci wysoki. Składał się ze cztérech pedestałów (podstaw), których gzymsowanie podpierały z każdey strony dwie kolumny starożytnego Greckiego doryku, w sposobie, iż środek wyobrażał grób, w którym z urny wybuchał ogień nieśmiertelności, strzeżony od Kadetów szkoły artylleryczney i inżynierskiéy; cztéry zaś narożne podstawy tego mauzoleum przyozdobione kosztownemi zbrojami, danemi przez JW. Jenerała Hrabiego *Krasińskiego*. Na pedestałach stały cztéry ostrosłupy, pięć łokci wysokie, z karabinów i bagnetów złożone; na wierzchu ich były bomby goreiące. Broń okryta była czarną krepą, a bagnety służyły za lichtarze do świec goreiących. Do środka wchodziło się po stopniach, na których był postument, a na tym złożono zwłoki ś. p. Xięcia, pokryte płaszczem purpurowym. Po nad gzymsem w środku postawiono wizerunek Bohatyra z napisem; *Bóg mi powierzył honor Polaków, Jemu samemu go oddam!* Wizerunek wspierał się na dwóch chorągwiach, na krzyż położonych. Jedna z nich ofiarowana była ś. p. Xięciu od wdzięcznego miasta *Krakowa*, w roku 1809tym, a druga należała do ś. p. Króla *Stanisława Augusta*, która stała zwykle przy tronie. U góry był krucyfix, na nim pałasz, buława, czapka nieboszczyka, i siedm zawieszonych orderów, któremi tego Bohatyra różni Monarchowie udarowali. Stosowne w kamień malowania, i piękne na pedestałach trofea z tarcz, hełmów, chorągwi i rozmaitego gatunku broni, przy rzęsistém całego Kościoła oświeceniu, dodawały obchodowi blasku i świetności. Przydamy jeszcze, że na węzgłowiu przy trumnie złożone były herb familii i mitra Xiążęca. Do wniesienia zaś ciała zrobiono po lewey stronie katafalku most, który w kilku minutach rozebrano, przy czém szczególnieyszey zręczności dano dowód. Katafalk ten wymyślił i postawił JP. *Szpilowski* Budowniczy Departamentowy, a przybraniem go w trofea, zatrudnił się JP. *Vogel*, Professor w szkole artyleryczney i Liceum tuteyszém.

Dnia 10go odprawiło się żałobne nabożeństwo: po zebraniu się do Kościoła Familii, Władz wszystkich cywilnych i woyskowych, JW. Feldmarszałka, JW. Jenerał-Gubernatora, &c. &c. Po odprawionych wigilijach, miał wielką mszą JW. Biskup *Zambrzycki*, a po pierwszey Ewangelii, wstąpił na ambonę JW. JX. *Woronicz*, Radca Stanu, Dziekan Katedralny Warszawski, &c. i miał Kazanie, w którém słuchaczów do łez poruszył. (Kazanie to wyszło z druku i przedaie się *w Warszawie* na wsparcie wdów woyskowych Polskich.)

Po mszy, nastąpiło *Castrum Doloris*, i odśpiewano koleyno pięć konduktów, przy każdym z Biskupów, a ci byli: celebruiący Biskup *Zambrzycki*, Wice Administrator dyecezyi Warszawskiéy; *Gołaszewski*, Biskup Wigierski; *Ciechanowski* Biskup Grecko-Chełmski; *Malinowski* Biskup *Cyneński*, i Koźmian Infułat *Zamoyski*. W czasie tego wielkiego nabożeństwa, które z Kazaniem trwało od 11tey do 4tey blizko po południu, stało na katafalku przy trumnie sześciu Oficerów Polskich, trzech trzymaiących straż, a trzech z orłami w ręku.

Gdy się nabożeństwo skończyło, wyżsi Oficerowie, a między nimi Pułkownicy *Dziekoński*, *Kozietulski*, *Tomicki*, *Dwernicki*, *Chodkiewicz*, *Giełgud*, *Oborski*, zdjęli i zanieśli na wieczny spoczynek do Kościoła dolnego trumnę, za którą zeszli także JO. Xiąże *Adam Czartoryski*, i JW. Ordynat *Zamoyski*. W tenczas odezwały się znowu działa Rossyyskie i Polskie, a piechota obu Narodów trzykroć dała ognia.

Tak się ukończył ten pogrzebowy obrządek, odbyty za Bohatyra, którego cnoty i przymioty w nieśmiertelney zachowaią go pamięci, i służyć będą współrodakom za wiekopomny wzór do naśladowania.

— Dnia 12go września przywieziono do *Warszawy* zwłoki Xięcia Dominika *Radziwiłła*, Majora w gwardyi, sprowadzone z *Francyi*, przy asystencyi pułku teyże gwardyi i złożono w Kościele Xięży *Kapucynów*. Później będą one złożone w grobie Familiynym w *Nieświżu*.

Dozwala się drukować.— Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.

DODATEK

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— W gazecie Norymberskiey czytamy następuiące uwagi: *Anglia* posyła coraz mocnieysze massy woyska na ląd stały, a posyła go więcey, iak do *Ameryki*, z którą w woynie zostaie. W *Belgium* pomnożyło się iuż woysko Angielskie do 40,000 głów, i obiecuią posłać go tam więcey ieszcze, z tego zręcznego powodu, że go tam taniey, aniżeli na drogiéy wyspie, utrzymać można. *Hollandya* wciągniona iest, iak nayściśléy, do interessu *Anglii*; iest ona, iż tak powiemy, batem przy liniowym okręcie Angielskim. Z tą zjednoczoną massą woyska posuwa się *W. Brytania* coraz mocniéy ku *Mozie*. Między *Mozą* i *Mozellą* strzeże woysko *Pruskie* marchiie Niemieckie, a chociaż iest bardzo uciążliwém dla owego wycieńczonego kraju, przecież potrzeba konieczna iest, aby stało na straży na przedpocztach ku *Francyi* i broniło *Niemcy* od wszelkiey pretensyi, któraby wyniknąć mogła. Z tamtey strony granicy Francuzkiey urządzaią Marszałkowie *Mortier*, *Lefevre* i *Kelermann* w twierdzach *Lille*, *Metz* i *Strasburgu* powracaiących jeńcow woiennych i przygotowuią przez to w cichości zarody trzech mocnych woysk. Owe trzy twierdze leżą w pośrzodku twierdz Flandryyskich, Lotaryńskich i Alzackich; a woyska, które podzielone są w nich na osady, staią tak daleko od siebie, iż Rządu panuiącym uporczywym duchem swoim niepokoić nie mogą, a znowu tak blisko, iż w przeciągu dni kilku straszne trwożyć mogą woyska. W *Metz* są 4 pułki iazdy, a 4 piechoty, z których każdy będący na stopie pokoju, składa się wprawdzie z 3 batalionów; iednakże pod pretextem umieszczenia mnóstwa Officerów, urządzone także zarody trzech drugich batalionow, które w krótkim czasie tak uzupełnionemi bydź mogą, iż z tey iedney twierdzy będzie można wyprowadzić 24 bataliony, co się według stosunku i w innych sąsiedzkich twierdzach stać będzie mogło. Naczelne dowódźtwo woyska w *Alzacyi* powierzoném zostało Xięciu *Berry*, który niedawno powrócił z *Londynu*; dla odwrócenia zaś uwagi obcych, poiedzie ten Xiążę pod pretextem oglądania woyska w te mieysca, a w przypadku potrzeby, będzie mógł w kilku dniach obiąć dowództwo."

(*z Gaz. Lwow.*)

OGŁOSZENIA SKARBOWE.

N. 12,423.

3. Od Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie: iż w Izbie Skarbowey Wileńskiey będzie się odbywać licytacya, na dostarczenie drew i świec dla woyska do miasta Kowna. Przeto chcący się podiąć takowego dostarczenia, zechcą stawić się w Izbie Skarbowey Wileńskiey, na termina: pierwszy 23go, drugi 25go, a trzeci 28go teraznieyszego miesiąca września, z prawnemi o sobie zapewnieniami, porękami i ewikcyami: razem życzący uwiadamiaią się, iż dostarczenie drew i świec dla woyska do Kowna, będą oni obowiązani zaczą̨ć naydaley we dwa tygodnie po dóyściu licytacyi, a przedłuży się toż dostarczenie do roku 1818, podług liczby byłego w teraznieyszym roku rozchodu, to jest: kładąc na rok drew 6000, a na trzy lata 18,000 jednopolanowych sążni. Swiec zaś na rok 150, a na trzy lata 450 pudow; nie licząc do tego drew i świec, które powinny się dostarczyć w miesiącach oktobrze, nowembrze i decembrze teraznieyszego roku, na dostarcenie których targ zależeć będzie od podradczyków. Dnia 12 septembra, 1814 roku. Podpisano: *Sowietnik Mochwic.*

Protokulista Pawłowiez.

N. 3,833.

1 Kommissyá Wileńskiego Prowiantskiego Depo, chcących kupić dóm jey, położony w mieście Wilnie, na ulicy Sawicz, i podjąć się dostarczenia dla teyże Kommissyi drew jedno-polanowych sążni 250, wzywa, aby się chcieli stawić dla licytacyi do teyże Kommissyi, codziennie, do dnia 1go następuiącego miesiąca oktobra, roku teraznieyszego — Miasto Wilno, dnia 23go septembra 1814 roku.

Siódmey klassy Bezstiużew Riumin.

OGŁOSZENIA SĄDOWE

1 Remissyinym Min. Głównego Sądu 2go Departamentu Dekretem 1814 Marca 13go dnia nastałym Sądowi Exdywizorskiemu do Dóbr Zasławia w Powiecie Minskim leżącego naznaczonemu, przyporuczono: rozpoznać wszelkie pretensye od massy kredalney do zeszłey Kasztelanowey Mostowskiey, i nawzaiem od jey Kredytorów i Pretensorów w stopniu oney do JW. Michała Przezdzieckiego i do jego ogólnego funduszu stosować się mogące, i w tym objekcie potrzebne akta między innemi regułami odbydź zadeterminowano, które, że w następuiącym miesiącu Oktobrze in fundo Zasławia expedyować się zaczną, aby przeto wszystkie w tym dziele interessowane strony, pretensye wzajemne do naznaczonych aktów, i do oczewistey sub amissione przynosiły; o tym Sąd Exdywizorski dla powszechney wiadomości raz jeszcze ostateczną przesyła awizacyą. — 1814 Ru 7bra 17go dnia w Zasławiu.

Kazimierz Piottuch Prezydent Exdywizorski.

Józef Szyszko Sędzia Ziemski Pttu Wileyskiego Exdywizor.

Michał Korkozowicz Sędzia Ziemski Pttu Borysowskiego Exdywizor.

3 Sąd Główny Minski 2go Departamentu, na skutek podanych proźb, od Kredytorów JW. Józefa Gabryela Oskirki Podkomorzego Chełmińskiego, nastałą swoją, dnia dwódziestego præsentium Zurnalną rezolucyą dla wypełnienia uprzedniey tego Departamentu Remissy, 1811 roku Julii 18go dnia zakroczoney, determinuiącey Taxę i Exdywizyą maiętności tegoż JW. Oskirki Szacka, w Powiecie Ihumeńskim sytuowaney, z attynencyami na satysfakcyą Kredytorów, termin zjazdu Exdywizorskiego i stron ad fundum Szacka na dzień pierwszy oktobra teraźnieyszego roku przeznaczył, i o tym dokąd należy, zakommunikować postanowił, a do Gazet kosztem stron przesłać ninieyszą awizacyą Kancellaryi swojéy zalecił. — Roku 1814 Augusta 30go dnia.

w Obowiązku Sekretarza Felicyan Arcimowicz.

2 Na skutek rezolucyi w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim 2go Depar. w sprawie włościan Skarbowych kluczów Sołockiego i Jezioroskiego z byłym Possesorem tychże kluczów Szlachcicem Jackiem Paprockim o wzaiemnych z Possesyi arendowney pretensyach, w Departamencie 2gim przewodzącéy się zaszłéy, wzywaią się przez niniejszą awizacyą Sukcesorowie Zeszłego Jacka Paprockiego, iżby od daty takowego opublikowania, jawili się do Departamentu drugiego dla podpisania wyprowadzonego w wyrażonéy sprawie Extraktu, w ciągu trzymiesięcznym. Sekretarz Dobrzański.

2. Za Dekretem Remissyynym Ziem: Wileń: Sąd Zjazdowy Taxatorsko Exdywizorski na rozdział maiątku Star: Tobiasza i Złotki Abrahamowiczow Ryttow Obywatelow Wileńskich ustanowiony, ad fundum Kamienicy w mieście Wilnie na Rudnickiey Ulicy pod N. 282 sytuowaney, do tychże Abrahamowiczow Ryttow aktorstwa przynależącey, w zupełnym komplecie zebrany, jako w pierwszym terminie, między dalszemi wyrokami, komportacyą Dokumentow na wszystkich Kredytorach i Pretensorach, oraz Debitorach z oddaniem adinvicem kopii z Spraw, zacząwszy od dnia 9go 8bra po dzień 9 9bra roku idącego 1814 do Kancellaryi Aktowey Ziem: Wileń: pod dokładnemi regestrami spełnić się powinną uznał, persystencyą czteroniedzielną zamierzył, nad całkowitym maiątkiem Abrahamowiczow Ryttow administracyą ustanowił, i termin powtórnego zjazdu dzień 14 Marca 1815 roku oznaczył; żeby więc wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie pod upadkiem swych pretensyow, a Debitorowie że w niestanności onych nastąpi oczewisty wyrok i wszelkie niedogodności własney winie przypisać powinni będą, do jednoczasówey następney łączyli się rozprawy, niniejsza trzykrotna podaie się awizacya.

2. Za Dekretem Remissyynym Sądu Gł: Lit: Wileń. 2go Departamentu w Sądzie Ziem: Wileń: odchodziła Sprawa konkursowa i oblikwidacyyna między Kredytorami i Pretensorami, a także Debitorami już to żyiącego W. JP. Dominika Tyszki Skarbn: Wiłkom: już też nieżyiącey onego żony Apolonnii z Domańskich Tyszkowey, ktorey stopień reprezentuie córka W. JPanna Dominika Tyszkowna i ma dla siebie dodanych Kuratorow, w tey więc Sprawie z W. Dominikiem Tyszką Taxatorsko Exdywizorskiey, a z W. JP. Dominiką Tyszkowną oblikwidacyyney, Sąd Ziem: Wileń: jako w pierwszym przypadnieniu między dalszemi wyrokami komportacyą Dokumentow na wszystkich Kredytorach i Pretensorach, a także Debitorach WW. JPaństwa Dominika i Apolonnii z Domańskich Tyszkow Skarbn: Wiłkom: zacząwszy od od dnia 1 9bra po dzień 1wszy xbra roku idącego 1814 wespół z oddaniem kopii z Spraw pod dokładnemi Regestrami spełnić się powinną do Kancellaryi Ziem: Wileń: uznał, persystencyą czteroniedzielną zamierzył, nad maiątkiem administracyą ustanowił, żeby więc wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie WW. Tyszkow w następnym sprawy przypadnieniu pod upadkiem swych pretensyow, a Debitorowie i maiące zastawne pod różnym zwaniem rzeczy ruchome, że w niestanności onych nastąpi oczewisty wyrok, a zatym niedogodnoście własney winie przypisać będą powinni, do jednoczasowey łączyli się rozprawy, na ten zamiar ninieysza trzykrotna podaie się awizacya.

2. Po zeyściu z tego świata W. JP. Felicyana Rudkowskiego Chorążego byłych woysk Pol: między onego Wierzycielami i Debitorami w Sądzie Ziem. Wileń: odchodziła Sprawa konkursowa, w którey między dalszemi wyrokami na wszystkich stronach stawaiących i przybydź mogących decydowana została komportacya wszelkich Dokumentow pod regestrami i z oddaniem adinvicem kopii z Spraw zacząwszy od dnia 1 9bra pod dzień 1 xbra roku idącego do Kancellaryi Ziem: Wileń: spełnić się powinną z czteroniedzielną persystencyą; żeby więc wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie zeszłego Felicyana Rudkowskiego pod upadkiem swych pretensyow, a Debitorowie że w niestanności onych nastąpi oczewisty wyrok, zatym niedogodnoście własney winie przypisac będą powinni, do następney jednoczasowey łączyli się rozprawy, na ten zamiar ninieysza trzykrotna podaie się Awizacya.

OSWIADCZENIE.

3 Excerpt Processu z Protokułu Potocznego Ziem. Powiatu Wileńskiego poniżey w dacie wyrażaiącey się zapisanego, i tegoż czasu pod Pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu Wileńskiego iest wydan.

Roku tysiąc ośmset Czternastego miesiąca Septembra dziesiątego dnia — Przed Aktami Ziemskiemi Powiatu Wileńskiego, stawaiąc osobiście W. JPani Krystyna Popławska Proces wpisać do Protokułu podała następnie pisany — Proces z naysolenniejszym zażaleniem imieniem JP. Krystyny Popławskiey przeciwko JP. Jakubowi Popławskiemu i Janowi Łukowskiemu czyni się w rzeczy następney, i o to: Iż co zeszły Jakub i Katarzyna Lisowscy zawiniwszy Załłcey, tak w rękodayney summie, jako też w Exdotacyyney złłch Pollch dwa tysiące ośmset wydali na imie Jana Łukowskiego Dokument pod tytułem Wexlowy w dacie roku tysiąc ośmset dziewiątego Julij jedynastego dnia, i za onym obowiązali się opłacić w roku tysiąc ośmset dziesiątym Aprila dnia dwódziestego trzeciego; czego, gdy nieuskutecznili, Złłca pod imieniem Jana Łukowskiego rozpoczęła w Sądzie Magistratu Wileńskiego Proceder, i oczewisty w roku tysiąc ośmset jedenastym miesiąca Nowembra dwudziestego ósmego dnia, zyskała Dekret, którym na maiątku Lisowskich wskazany rubli srebrnych pięćset dwadzieścia ośm i kopieiek siedmdziesiąt, z terminem opłacenia onych dnia dwódziestego trzeciego Junij tysiąc ośmset dwónastego roku w czasie odchodzącey sprawy sam Lisowski zszedł z tego świata, a po Dekrecie oczewistym i sama Lisowska żyć poprzestała; pozostały Stanisław Lisowski Brat Załł. iako Sukcesor po swych Rodzicach tak o Sukcesyą Załłcey doyść powinną, iako też z rzeczy Dekretu zrobił kombinacyą i ogólnie na summę rubli srebr. tysiąc sto wydał od siebie na imie Jakuba Popławskiego i i Załłcy w Ru tysiąc ośmset czternastym oblig opieraiąc ewikcyią na kamienicy w mieście Wilnie leżącey, summa ta z dwóch wynikła względów z Dekretu oczewistego i za Sukcesyą na Załłcą spodaiącą, a zatém nié do kogo innego należeć może, iak tylko do proszącey — Sam Ożbłłny Łukowski stawaiąc na dekrecie oczewistym dowodził, że wexel nastał za exdotacyą i rękodayne zawinienie proszącey, a przeto niebędąc Właścicielem wexlu: sądzoney za nim summy, nie miał prawa oney nikomu przelewać, nieprawnie zatém uczynił: iezeli w iakie z Jakubem Popławskim wszedł umowy, przedsiebierąc zatem Załłca szukać powrótu swey własności, aby dokumentu od Stanisława Lisowskiego na imie Załłcey i Jakuba Popławskiego wydanego zawieraiącego summę rubli srebrnych tysiąc sto nienabywał, ninieyszym czyni zastrzeżenie, a nim oto prawem czynić będzie, tym czasowie Obżałłnych naysoleńniey Manifestuie: u tego Processu podpis w protokule takowy. Krystyna Popławska.

Correctum Adam Dauksza Ziem. Pttu Wileń. Regent.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1. Niżey podpisany, w zamiarze zbliżenia satysfakcyi swoim Wierzycielom, oświadczył Taxę i Exdywizyą ogólnego maiątku, po uzyskaniu na Sąd Exdywizorski Remissy, zawsze nieodstępnie gorliwych o dobro swych Wierzycieli chęci, użyty zmuszający sposob uspokoienia ich przez podział ziemi życzył mieć bez zwłoki w nayprędszym wyexekwowany czasie — Gdy jednak Sąd Exdywizorski według zakryślenia Remissy w komplecie trzech złożony po ufundowaniu w maiątku Krzczeniszkach w terminie Remissą przeznaczonym dnia 16 marca bieżącego roku Juryzdykcyi, i po ułatwieniu pierwszego terminu czynności, na oznaczony czas odkładu Sądow swoich dla sformowania oczewistego wyroku tegoż roku 19 augusta nie mógł przybydź w zupełnym komplecie, świadectwo więc niemożności przystąpienia do aktu dway przybyli zapisawszy, aby uniknąć nieprzyiemney dla stron zwłóki, dzień 16 7bra idącego roku dla zgromadzenia się kompletu do widoku oczewistego rzeczy rozsądzenia, obrali i o tym przez awizacyą zawiadomili — W jakowym terminie, gdy jedni dla słabości zdrowia, drudzy dla zatrudnień Sądowych i ważnych przeszkod zjechać podobnie nie byli w stanie; Mnie zaś jako Debitora lokalnie w tym maiątku dotąd mieszkaiącego, wszyscy jednostaynie zawiadomić przez udzielne pisma raczyli; iż na dzień 16 miesiąca 8bra roku idącego niezawodnie do maiątku wyrażonego, dla uskutecznienia reguł Remissy, a w tym porządku utworzenia wyroku zjadą: Przeto aby zbliżonym terminem przeciąć mniey dogodną dla Wierzycieli zwłókę, i okazać czystą intencyą domierzenia im satysfakcyi, niżey podpisany o tym przez Gazety jako naybliższy środek dóyścia ich wiadomości wszystkich swoich Wierzycieli obwieszcza, i do przybycia ad fundum Krzczeniszek w Gubernii Wileńskiey w Powiecie Wileńskim położonych, na termin powyżey wyrażony wzywa — Datt w Krzczeniszkach 1814 roku miesiąca 7bra 22 dnia.

P. Bagmewski Aktualny Konsyliarz Stanu.

2 Lubo w przeciągu lat więcey trzech od ukończenia się daney przezemnie Plenipotencyi do prowadzenia moich interessów W. Tadeuszowi Rewieńskiemu Staroście Jankuńskiemu, nikt więcey prócz W. Nestorowicza i JW. Zawiszy z okazyi W. Rewieńskiego iako Plenipotenta, nie oświadczył żadnych do mnie pretensyi; maiąc jednak ostatecznie teraz przez Kompromis wszelkie między mną i W. Rewieńskim kalkulacye ukończyć, zmuszony jestem dla wszelkiey pewności upraszać wszystkich, ktoby z rzeczy Plenipotentowania W. Rewieńskiego, miał do mnie jakie pretensye; lub inskrypcye przez niegoż na moje imie wydane, aby na nie dowody chciał złożyć u JW. Tomasza Umiastowskiego Assesora Sądu Głównego Departamentu Wremiennego, który jako zgodnie obrany przez nas Sędzia, 1go Oktobra roku idącego Sąd swóy Kompromissarski ma między nami rozpocząć, inaczey wszystkie takowe pretensye, jako napastne i niesprawiedliwe, zostaną bez uważenia, niniejszym ogłoszeniem zastrzegam. W Wilnie dnia 21go Września 1814.

Graf Choiseul Gouffier.

3. Kamienica niżey podpisanego prawem naturalney sukcessyi na niego spadła w miescie Gubernskim Wilnie pod Nrem 319 sytuowana, była zaięta przez Szlachtę Wincentego i Reginę Gorskich szwagra i siostrę niżey podpisanego, w tym mniemaniu, iż niżey podpisany jako w służbie woyskowey zostaiący w czasie przeszłych woien mógł uledz śmierci, która gdy jeszcze niżey podpisanego nie spotkała, tenże przybywszy do miasta Wilna schedę na siebie spadaiącą obiął, i urzędownie wszedł do possesyi, Szwagier atoli i siostra jako znayduiący się za granicą, pewnie o tym wypadku wiedzieć nie mogą. Gdyby zatym chcieli jakie z kim zawierać o aktorstwo wyż wspomnianey Kamienicy tranzakta, zaciągać na oną długi, ostrzega się Publiczność, aby miała uwagę, że niżey podpisany jest także pomienioney Kamienicy Aktorem, że tylko część czwarta spada na siostrę, a zatym całość kamienicy żadnemi tranzaktami i onerami obciążoną przez szlachtę Gorskich bydź nie może.

Praporszczyk Józef Gan.

DODATEK DRUGI

3 Uwiadamiaią się wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do massy Dóbr W. Onufrego Eytmina byłł. Sędziego Grodzkiego Powiatu Trockiego Starosty Gumbrańskiego interessowani, oraz Debitorowie teyże massy, iż w roku 1814 Junii 27go dnia w Sądzie Głównym Litewsko-Wilenskim 2go Departamentu zapadł wyrok pod stannością wielu stron, wyznaczaiący Taxę i Exdywizyą Maiętności Barbaryszek w Powiecie Trockim, połowę Hrabstwa Łoiowskiego z liczbą 2,000 dusz męzkich i wszelkich własności W. Onufrego Eytmina z przepisaniem prawideł, podobnemu rodzaiowi interessu właściwych, i na spełnienie tego Dzieła Urzędników naznaczył, co wszystko z powodu położenia Hrabstwa Łoiowa w Gubernii Mińskiey w Powiecie Rzeczyckim za kommunikacyą Departament 2gi Sądu Głównego Gubernii Mińskiey, w dniu 6 Augusta 1814 ogłoszonym Dekretem przywieść do skutku nakazał i Urzędników z swey strony dodał — Jakowy akt w dniu 1 Septembra 1814 w Dobrach Barbaryszkach w Powiecie Trockim Gubernii Litewsko-Wilenskiey miał się rozpocząć, lecz gdy dla nie zebrania się Kompletu, czynność żadna następować nie mogła, przeto według ostrzeżenia wyroku Sądu Głównego uwiadamia się, iż za 4 Niedzielnym obwieszczeniem które w dniu 11 7bra podane zostało, od podania onego za Niedziel 4 to iest: 8go 8bra Urzędnicy w Komplecie i porządku Dekretem przepisanym do maiętności Barbaryszek niezawodnie ziadą, i czynność im powierzoną ułatwiać będą — Do jakowego aktu Exdywizyi, aby strony sub admissione pretensyów stawały, ninieyszym uwiadomieniem ostrzega się.

3: Niżey podpisana skutkiem Dekretu oczewistego Sądu Kompromissarskiego idącego roku między mną Rebeką Percowną Cwilingową, a Aronem Cwilingiem w ułatwieniu ostatecznym wszystkim i wszelkim nawzaiem sporow zachodzących, którym kamienica w mieście Wilnie na Rudnickiey ulicy pod N. 286 położona, ze wszelkiemi przynależnościami do własności obu na dwie równe połowy rozdzieloną i przeznaczoną została, przez ninieyszą awizacyą wszech w obec uwiadamiam, iżby żaden w umowach bądź jakiego rodzaiu z pomienionym Aronem Cwilingiem mieć maiących się o przedaż, bądź jakiey części oparcia odpowiedzialnościow, zawarcia kontraktow na mieszkania lub innego rodzaiu, bez wiadomosci, zezwolenia i dołożenia się niżey podpisaney nie czynił, naymocniey ostrzega się, inaczey postępuiący sam sobie winę przypisze. — Pisan w Wilnie 1814 roku miesiąca 7bra 18 dnia. *Rebeka Poretz.*

2 W fabrykach żelaznych, należących do *Mikołaja Demidowa*, w Gubernii *Permskiéy* położonych, wyrabia się żelazo różney miary i gatunku: *sztabowé*, *pojazdowé*, *czworogranné*, *ośmiogranné*, *okrągłe*, *szynowé*, *szerokié*, *rźnięté* czyli *goździowé*, *arkuszowé*, czyli *w blachach*, *i kotłowe* czyli *browarne* pod nazwiskiem *Starysobel* i pod stęplem CCMD znaiome, a powszechnie w dobroci poczytywane za daleko lepsze, nie tylko od tego, które z *Rossyyskich*, ale i *Szwedzkich* fabryk wychodzi. Z tegoż żelaza wytapiá się i ciągnie stál, robią się kosy sztejermaskim nie ustępuiące, (o czém uwiadomiono było przez Gazetę *Poczty Północnéy*, Nro 23 roku teraźnieyszego,) wszelkié roboty tey fabryki, z czugunu lane, maią zaletę pierwszeństwa.

W tychże fabrykach i w *Kijowie*, pomieniony *Demidów*, zaprowadził robienie kotłów browarnych ze swego żelaza: przez maystrów z własnychże ludzi: kotły te, dla wybornego gatunku żelaza, co do trwałości, zgoła nie ustępują miedzianym, i tę je-

szcze mają wyższość, że w nich wódka się nie przypala. Ze względu zaś na zdrowie ludzkie, nic takiego, coby mu szkodzić miało, kotły żelazne w sobie ne mają. Wielka nawet różnica w wyłożeniu kosztu: równey bowiem wielkości, kocioł miedziany waży 38 pudów, a kosztuje 2,000, żelazny zaś ledwie 500 rubli.

Wielu też utrzymuiących wielkie zakłady gorzelne w *Wielkiey Rossyi*, zaczęli kupować i kontraktować kotły i żelazo browarne w fabrykach pomienionego *Demidowa*. Tę tak pożyteczną dla kraju przysługę, chce on wprowadzić do *Malorossyi* i na *Ukrainę*, gdzie również znaczna jest liczba zakładów gorzelnych, i dla tego przez ninieysze do JPP. właścicieli takowych zakładów czyni odezwę: azaliby, z lepszém dla siebie, nie chcieli w gorzelniach swoich używać kotłów żelaznych, z demidowskiego żelaza.

Obok takowego uwiadomienia, uprasza się: iżby każdy, życzący kupić, albo, zamówić zrobienie wspomnianych naczyń z demidowskiego żelaza, raczył się udawać: osobiście lub przez listy, w *Peterzburgu* i *Moskwie* do kantorów w domach *Demidowa*, w *Kijowie* zaś do Oficyalisty *Sorokina*, zawiadującego tąż przedażą, a mieszkaiącego w domu obywatela *Grozdowskiego*, gdzie znaydą dostateczną informacyą o cenie i warunkach.

Chcąc nadto *Demidów* przyłożyć się do powszechnego pożytku oświadcza: iż, jeżeliby kto życzył mieć ludzi wyuczonych robienia żelaza browarnego, może z włościan swoich, (nie młódszych nad lat dwadzieścia,) posłać prosto do jego fabryk, udaiąc się do Kantoru *niżnetygielskiego*; a w *Kijowie* oddawać wyżey pomienionému officyaliście *Sorokinowi*, z warunkiem, iż żywność, odzienie i wszelkie opatrzenie, załatwione będzie kosztem tego, czyy iest człowiek przysłany lub oddany na wyuczenie się, nie zaś kosztem *Demidowa*. Za samę naukę żadney się nie wymaga zapłaty: i żaden sekret tey sztuki przed uczącymi się tajony nie będzie.

Nowe Xiążki.

1. Cesareae Casanensis Universitatis Typographia Muhammedanis caeterisque linguae Arabicæ ac Tataricae cultoribus significat, se subscriptionis lege typis denuo fusis et impensis Universitatis Coranum, nec non elementa prima linguae Tataricæ et religionis Muhammedicae esse impressuram. Quicunque igitur hos libros sibi comparare voluerint rogantur, ut sua nomina subscribant numerumque exemplarium emendorum indicent. Coranus non compactus forma maxima in charta alba exaratus duodecim venibit rubellis, in charta villiore typographica decem, quaternis in charta alba exscriptus decem, in typographica octo. Pro septima parte Corani in charta alba impressa duo rubeli cum dimidio, in viliore duo rubeli; pro elementis vero viginti solventur copecae. Subscriptio fit et nummi accipiuntur in Cancellaria Administrationis Universitatis. Desideraturis Coranum involucro alutæ elegantiori, vulgari, aut corio et charta vestitum pretio perquam modico, mox accepta pro materia pecunia indicando satis fiet. Pro hisce libris in civitates et provincias alias mittendis insuper addetur cursus publici merces: scilicer pro toto Corano 4 librarum, pro septima parte duarum; pro denis exemplaribus elementorum librae unius pretium. Libri impressi iis qui subscripserunt nulla mora interposita exhibebuntur. Viginti quinque vel centum exemplaria empturis vicenae remittentur centesimae. Curam certum numerum exemplarium vendendi suscepturis cum committentibus conditiones pacisci licebit. In typographia subscripturi factorem typographiæ Graeffum vel typothetam Rachmatulam adibunt, qui eis de soluta pecunia testimonia dabunt.

Casani d. XX. Maii MDCCCXIV.